



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



# BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

# Goniec Czesłochowski

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACYJNY

**Cena prenumeraty:** miesięczna 3 mk. 00 fen., kwartalna 9 mk. 00 fen., półroczna 16 mk. 00 fen., roczna 30 mk. 00 fen. Za dostarczenie do domu dopłaca się 20 centów miesięcznie. Cena pojedynczego numeru 15 fenigów.

**Ceny ogłoszeń:** za pierwszą półtorę jednospaltową na 1 kolumnę 1 mk. 50 fenigów, za każdą następną półtorę 1 mk. 25 fenigów, za IV kolumnę 1 mk. 25 fenigów. Ogłoszenia drobne po 10 fenigów za wiersz.

Redaktor lub jego zastępca przyjmuje interesarstwom ogłoszenia i wyjątkowo dziękuję za ogłoszenia od godz. 10 - 2 po poł. Reklamów nadających redakcji nie wraca.

**Adres Redakcji i Administracji:** CZESŁOCHOWA, ulica Piastów Nr. 32. - Telefon Nr. 5

## Armia odrodzenia.

Huragan dziejowy, wywierający zgubny wpływ na wszelkie dziedziny przemysłu i rolnictwa, przyczynił się również do obniżenia poziomu moralności wśród szerokich warstw naszego społeczeństwa. Cenne wskazówki mające na celu podjęcie skutecznej walki w obronie etyki i moralności, podaje nam p. St. Krzaczynski, na łamach „Kurjera Warszawskiego”.

Przywódcy ludów walczących, dyplomaci i przedstawiciele zważonych narodów rzucili w ciągu ostatnich lat czterech tyle górnych i wspaniałych haseł, pod którymi rzekomo wojna obecna się toczy, iż możnaby sądzić, że bój dla tak szlachetnych celów rozpoczęty już podczas swego trwania powinien poziom etyczny podnieść, a poszczególne jednostki uszlachetniać.

Smutne atoli doświadczenia, codziennej obserwacji uczą nas, że jest inaczej.

Nie należy wątpić o przyszłości powojennej; w dzisiejszej chwili jednakże, stwierdzić trzeba, że życie moralne upada, stacza się coraz ulżej niż w innych. Z dnia na dzień jest gorzej, a wojna, której końca i dziś jeszcze dostrzedz nie można, z każdą chwilą przynosi tyle nowych trosk i kłopotów, że troska o dobro moralne ogółu, troska nie związana z potrzebą materialną usuwa się na plan dalszy. Nie chcąc z faktu tego czynić zarzut, chcąc jednak, aby zwrócić uwagę powszechną na grożące niebezpieczeństwo.

Wierzę niezłomnie, że z wojny obecnej wyłoni się Polska. Ale jaką ta Polska będzie? Nie zapominajmy, że Polska to przedewszystkiem polacy. Czy ci, którzy podwaliny odpodszego narodu mają stanowić, czy pokolenie współczesne do czekających go zadań jest gotowe? Jakie są podstawy moralne tych, którzy ową nową Polskę stanowić będą?

Nie zamykajmy oczu na fakty świetlane, nie zapominajmy o bezmiarach bohaterstwa, poświęcenia i ofiarności, które przewijały się podczas obecnej wojny. Niestety, niktą one wobec ogromu moralnego upadku i deprawacji.

Cóż widzimy naokoło? Oto panoszą się spekulacja i paskarstwo, sprzedawczykostwo ziemi polskiej, serwilizm i karierowiczostwo, pijalstwo, karcjarstwo i nierząd. Skala wymagań etycznych obniżyla się niesłychanie. Pieniądz stał się miarą czynów ludzkich. Dla zysku wszystkie wolno—oto hasło powszechne.

Czyż mamy w rozpaczy szalać? Z podobnej bezczynności musielibyśmy zdawać rachunek wobec potomnych; a tymczasem nie wiada, niestety, żadnego realnego przeciwdziałania.

Sądząc jednak, że można i należało by przystąpić do czynnego zwalczania zła i rzucam szkic planu możli-

wego do przeprowadzenia nawet w uszysz najcięższych warunkach.

Należy przedewszystkiem zebrać grono ludzi o wysokim poczuciu etycznym, którzyby przystąpili do założenia organizacji dla obrony etyki i moralności w społeczeństwie. Mogłaby organizacja ta nosić nazwę „Armia odrodzenia”. Należy opracować statut, któryby stawiał wysokie wymagania wstępującym, określił szczegółowo cele i zadania na czas najbliższy.

Wiemy, jak dodatni wpływ wywiera na ogół młodzieży „Skaud polski”, a czyżby ludzie dojrzali, niezależni, świadomi celów podobnymi środkami nie zdołali osiągnąć poprawy w naszym społeczeństwie, stając się jakby po równi pochyłej w mroki zła.

Organizacja taka, gromadząc w swych szeregach jednostki nieskalane etycznie, stałaby się z czasem trybunałem moralnym posiadającym powagę i posłuch w całym społeczeństwie. W szeregach znalazłby się winni wszyscy bez różnicy stanu, zawodu, płci, zgodni wysokim poczuciem etyki i uczciwością obywatelską.

Walka ciężka i nierówna, ale nie beznadziejna. Dla walki tej stworzyć armię ludzi czystych, ofiarnych dla dobra i szczęścia zmartwychwstającej Ojczyzny.

Rzucam tę myśl w nadziei, że znajdzie ona odzew u wielu. Do czynu wzywam, bo równoległe z toczącymi się wydarzeniami dziejami postępuje i zło, coraz szersze obejmujące dziedziny.

Przyszła Polska mogą zbudować tylko obywatele o czystych duszach i sercach!

## WOJNA.

### Komunikat niemiecki.

BERLIN. (Urządowo): Wielka Kwatera Główna donosi dnia 5 września 1918 r.:

Zachodni teren walk. Grupa wojsk następcy tronu bawarskiego gen. Rupprechta.

Grupa wojsk generała-pułkownika v. Beckha.

Między Ypres, La Bassee wywierał nieprzyjaciół w dalszym ciągu nacisk na linie nasze.

Oddziały, pozostawione przed stanowiskami, cofnęły się tam stosownie do rozkazu do stanowisk naszych.

Pod Witschaete odparto częściowe natarcia nieprzyjaciela.

Między Scarpe'a a Somme'a, podsuwał się nieprzyjaciół pod nasze nowe linie.

Odbywały się walki piechoty z naszymi oddziałami ochronnymi.

Nad Semme'a działalność artylerystyka.

Między Somme'a a Oise'a kontynuowaliśmy ruchy, rozpoczęte w dniu 26 sierpnia z okolicy Roye, i oderwalismy się ostatniej nocy bez walki od nieprzyjaciela.

Stratę tylną, które pozostawały w kontakcie z nieprzyjacielem, podążyły wczoraj po południu powoli za resztą wojska.

Nieprzyjaciół dosięgnął wścierzem ze słabszymi częściami wojsk mniej więcej linij Vovennes—Gisucard—Apilly.

W nizinie Ailette odparto uderzenia wroga. Zarówno rozchwiała się silna natarcia nieprzyjacielskie tuż na południe od Ailette pod Terny—Sorny, Clemecy i Bue te Long.

Wicewachmistrz 9-ej baterji 92-go pułku artylerji polowej Scheele zniszczył tutaj w ostatnich walkach 8 tanków.

### Grupa wojsk niemieckiego następcy tronu.

Na wachód od Soissons przeniesiemy obronę w tył od Vesle.

Ruchów tych dokonano planowo i bez przeszkód ze strony nieprzyjaciela.

Wczoraj straciłismy 32 samoloty nieprzyjacielskie.

### Pierwszy general-kwatermistrz Ludendorff.

### Komunikat austriacki.

WIEN. (Urządowo) donoszą dnia 4-go września 1918 r.:

Wioski teren walk.

Na północy od wozu Tonalę zabrały nasze oddziały górskie w nieoczekiwanym natarciu: Funt San Matteo (3691 metry), Monte Montello (3692 m.) i szczyt Gletscheru (3302 m.).

Ten czyn bojowy w krainie wiecznych lodów i śniegów wystawia specjalnie świadectwa mężnym atakującym, którzy dorosli do najtrudniejszych zagadnień, jakie stawia walka w Alpach.

Na płaskowzgórzu Siedmu Gmin ożywno działająca wywiadownia.

Zresztą nic godnego uwagi. Szef sztabu generalnego.

## Oświadczenie Hindenburga.

Biuro Wolffa komunikuje urzędowo oświadczenie Hindenburga, w którym między innymi czytamy:

Tożymy z wrogami naszymi ciężki bój. Gdyby o zwycięstwie decydowała jedynie przewaga liczebna, Niemcy byłiby już dawno zdruzgotane. Nieprzyjaciół stoli wie, że Niemiec i ich sprzymierzeńców nie podobna pokonać jedynie tylko siłą oręża. Wróg wie, że duch, ożywiający nasze wojska i naród czyni nas niezwycięzonymi. To też obok walki z orężem niemieckim rozpoczął wróg walkę z duchem niemieckim.

Lotnicy nieprzyjacielscy prócz bomb, zabijających ciało, zrzucają odezwy, które mają zabić ducha. W maju żołnierze nasi na froncie zachodnim dostarczyli 84 tysiące odezw nieprzyjacielskich, w czerwcu 120 tysięcy, w lipcu 300 tysięcy. Zwiększają się liczby jest obrzymie. W lipcu 10 tysięcy drukowanych stron dziennie, 10 tys. razy dziennie próbowano każdemu poszczególne z osobna i całej zbiorowości odebrać wiarę w słuszność naszej sprawy oraz siłę i nadzieję ostatecznego zwycięstwa.

Wreszcie wróg suktykuje, jako jedną z nie najmniej bezpiecznych swoich strzał zatrutych, maczanych w farbie drukarskiej, podawanie wynurzeń niemieckich osobistości i niemieckich gazet. Wynurzenia gazet podawane są bez związku a całością. Przy powtarzaniu wynurzeń niemieców należy przypomnieć sobie, że zdrajcy ojczyzny świadomi lub nieświadomi, istnieją zawsze. Siedzą przeważnie sąpianicą, aby nie brać udziału w naszych walkach i nie odczuwać naszych cierpień oraz aby nie zasiać na ławie oskarżonych; przywódcy skrajnych kierunków partyjnych wcale nie powinni mieć pretensji do przemawiania w imieniu narodu niemieckiego. Siła nasza, lecz i słabość nasza jest, że pozwalamy swobodnie wypowiedać każde zdanie nawet w czasie wojny. Dotychczas tolegujemy również w naszych dziennikach podawanie nieprzyjacielskich komunikatów wojennych oraz przemówień nieprzyjacielskich mężów stanu, występujących zbrojnie przeciwko duchowi niemieckiej armji i niemieckiego narodu. Jest to nasza siła, gdyż dowodzi poczucia siły, lecz jest jednocześnie słabością, gdyż umożliwia, do stanie się do nas, jadu nieprzyjacielskiego.

Dla tego też armjo niemiecka i ojczy-

# Zawiadomienie!

Niniejszem zawiadamiamy Sz. publiczność, że z powodu nadmiernego podwyższenia cen wynajmu obrazów, orkiestry, służby i innych, oraz zwyżki za zużycie prądu elektrycznego, zmuszeni jesteśmy z dniem dzisiejszym ceny miejsc w teatrach naszych podwyższyć

Z poważaniem

Dyrekcje  
Teatru „Paryskiego” i „Odeonu”

zno niemiecka! Jeśli będziesz miała przed oczyma, lub usłyszysz o tych dawkaach trucizny w formie pism ulotnych, lub pogłoszek, to pomyśl, że pochodzą one od wroga. Pomyśl, że od wroga nie pochodzi nie, co by było z korzyścią dla Niemiec. Musi to sobie powiedzieć każdy, niezależnie od tego, do jakiego stanu, lub do jakiej partji należy. Gdy napotkasz kogoś, będącego z nazwiska i z pochodzenia Niemcem, lecz należącego ze sposobu myślenia swego do obozu nieprzyjacielskiego, to trzymaj się od niego zdala i pogardzaj nim. Postaw go zupełnie otwarście pod pretekst, aby i inni prawdziwi Niemcy również nim pogardzali.

Strzeżcie się armje niemieckiej i ojezno niemieckiej!

## Ofensywa Focha.

Berlin, 5 | 9 września. „Vossische Ztg.” podaje z Genewy:

Pisząc o położeniu na froncie krytyk wojskowy „Petit Parisien” pułkownik Rousset zwraca uwagę i silnie akceptuje, że posuwanie się naprzód wojsk koalicji staje się z każdą chwilą coraz bardziej utrudnionem.

Tak wojska generała Mangina jak i armje gen. Horne mają do zwalczania coraz większe trudności terenu. Tanki, które w ostatnich walkach tak wielkie usługi oddały, nie mogą na nowym terenie w całej pełni prowadzić akcji niszczenia linii nieprzyjacielskich.

## W Afryce wschodniej.

Biuro Wolfa. Sprawozdanie angielskie z Afryki wschodniej opisuje pościg resztek armji niemieckiej w Afryce wschodniej przez rozmaite oddziały angielskie, przed którymi Niemcy usiłują cofnąć się w kierunku północnym, ku dolinie rzeki Luriv.

Dnia 31 sierpnia nieprzyjaciel rozpoczął natarcie. Został odparty w kierunku południowym. Zatrzymał się w odległości 8 kl. na południowy wschód od Liomy, gdzie został zaatakowany przez oddziały nasze, które mu zadały ciężkie straty i zdobyły dużo bagaży oraz pozostawionych środków żywności. Pościg kontynuowany jest energicznie.

## Rozruchy w Moskwie.

Sztokholm, 5 | 9. — Z Moskwy donoszą:

Wszelkie nie bolszewickie zgromadzenia zostały w Moskwie jaknajsurowiej zakazane. Mimo to na jednym z przedmieść Moskwy zgromadziła się pod gołym niebem ogromna ilość robotników, należących do socjalistów rewolucjonistów, którzy następnie urządziłi pochod. Gdy pochod nie posłuchał wezwania do rozejścia się, otoczyli go bataljony strzelców lotewskich i wystrzelali blisko 300 osób. Zabitych było 49 osób, reszta ciężko lub lżej ranni.

## Walki na Syberji.

Droga na Moskwę donoszą z Władywastoku ze źródeł wojskowych ja-pońskich:

Wojska koalicji prowadzą dalej ofensywę. Scigają one nieprzyjaciela aż do rzeki Uyerazy, gdzie musiano zatrzymać się z powodu zniszczenia mostów przez bolszewików. Oddział wojsk koalicji przybył do Mandzuli. Przy pomocy tego oddziału udało się okrążyć nieprzyjaciela.

Semienow stoi o 85 mil na zachód od Mandzuli.

## Chwila bieżąca.

— „Temps” donosi z Londynu, że carowa i jedna z córek zamordowane zostały w tym samym dniu, w którym rozstrzelany był car.

— Dnia 5 b. m. w nocy przybył do Kessel hetman Ukrainy. Cesarz Wilhelm udzielił mu audiencji w Wilhelmschoe.

— Niemiecki sekretarz stanu dla spraw zagranicznych, v. Hintze, odbył zaraz po przybyciu do Wiednia konferencję z hrabią Burianem.

— Według doniesień „Izwestiji”, komisja nadzwyczajna zarządziła aresztowanie całej rodziny Kereńskie-go.

— Agencja Havasa donosi, że okręt francuski „Pampa” w nocy z 26 na 27 sierpnia storpadowany został i zatopiony w drodze z Bizerty do Salonik. Miał on na pokładzie 350 osób.

— Według paryskiego „Petit Journal”, od dn. 1-go sierpnia koalicja wprowadziła do boju na froncie zachodnim półtrzecia miliona żołnierzy.

— Rząd amerykański uznał czechosłowaków jako armje, walczącą wspólnie z koalicją.

## Z WIDOWNI WYDARZEŃ.

### Zjazd polaków amerykańskich.

Z Frankfurtu n M donoszą: Według depeszy, otrzymanej przez agencję Reutersa z Waszyngtonu, w Detroit, stanu Michigan, odbyło się dn. 29 sierpnia otwarcie zjazdu przedstawicieli czterech milionów polaków w Ameryce, przy uczestnictwie 10 tysięcy osób. Odczytano orędzie prezydenta Wilsona.

### Zawieszenie konstytucji.

Z Madrytu donoszą via Paryż, że przez ministrów Dato ogłoszł dekret rządowy, zawieszający czasowo gwarancje konstytucyjne.

Jako motyw kroku tego dekret podaje stanowisko prasy opozycyjnej, która nie obserwuje przepisów cenzuralnych.

## Radość w Paryżu.

Falszywa wiadomość o śmierci Lenina wywołała we Francji wielkie wybuchy radości. Szczególnie cieszy się prasa zbliżona do prezydenta ministrów Clemenceau.

„Homme Libre” nazywa Lenina zdrajcą zaprzędanym Niemcom. Smierć jego — oświadcza dziennik — zburzy tajemny sojusz, istniejący między rządem sowieckim a Niemcami.

Inne dzienniki nazywają żydówkę Dorę Kaplan — Szarlota Corday. Nawet poważny „Journal des Debats” domaga się od rosyjskich socjalistów rewolucjonistów ażeby wystrzelali, wywieszali albo poświartowali wszystkich bolszewików.

## Zjazd w Wiedniu.

Cesarz przyjął dziś w Hofburgu króla bułgarskiego. Rozmowa obu monarchów trwała 1 i pół godziny. Wieczorem cesarz przyjął raport ministra spraw zagranicznych hr. Buriana.

## Aresztowanie w Petersburgu.

„Vossische Zeitung” donosi drogą na Sztokholm, że w Petersburgu aresztowano nagle dawniejszego ambasadora rosyjskiego, bar. Rosena. Bar. Rosen do tej pory cieszył się wielkimi względami u bolszewików. Równocześnie zaarrestowano dawniejszego wice-ministra spraw wewnętrznych bar. Noidego.

## Groźba bolszewików.

Członek rządu sowieckiego oświadczył wobec korespondenta „Frankfurter Ztg.”, że istnieje zamiar dać do poznania rządowi poszczególnych państw koalicji, iż rząd sowiecki na dalsze zamachy na swych ludzi w Rosji odpowie zamachami na koalicyjnych mężów stanu w krajach koalicji.

W zastępstwie Lenina władzę w swoje ręce obejmie Riekow, dotychczasowy członek rady gospodarczej, inne agendy rządu centralnego dostaną się pod kompetencję kolegium, złożonego z Trockiego, Hemenowa i Swjerdlowa.

## Djabelski sztandar.

Haga, 5 | 9. Z Londynu donoszą: Przewodniczący związku marynarzy, Havelock Wilson, który organizuje obecnie bojkot marynarzy niemieckich po wojnie, ogłosił w prasie londyńskiej następujące pismo jednego z lordów angielskich.

Po wojnie będzie musiała koalicja usunąć niemiecką flagę ze wszystkich mórz światowych i bezwzględnie zakazać jej utrzymania po wszystkich czasach. Jeżeli Niemcy po wojnie zechcą żeglować to muszą wykombinować inną jakąś flagę.

# Wystawa Ogrodnicza w Częstochowie.

W dniu wczorajszym o g. 4 i pół po południu odbyło się uroczyste otwarcie Wystawy ogrodniczej, urządzonej staraniem miejscowego Tow. ogrodniczego. W obecności przedstawicieli władz miejscowych i duchowieństwa, tudzież przy licznych udziałach pp. wystawców i publiczności, wice-prezes Tow. red. J. Sieciński wygłosił powitalną przemowę, w której podniósł znaczenie wystaw dla kraju.

„Nie znajdziecie tu Sz. Państwo — mówił na wstępie — wyszukanych produktów zwanych zbytkownymi, tylko to, co zowie chlebem powszednim, abyście ocenili, ile to pracy i starań ogrodnik musi włożyć, aby wydobyc plon, który jemu ma dać utrzymanie i ogółowi podtrzymanie istnienia”.

Po dłuższym omówieniu obecnych warunków, mówca silnym głosem zaznaczył: ogrodnik i rolnik polski stwierdzają swą wielką pracę, a jawnym dowodem tego urządzona dziś wystawa, którą podobażliwą ocenę oddaje Sz. Państwu, aby tym czynem zachęcić innych braci do tak wytrwałej pracy”.

Następnie ks. kan. Wróblewski dokonał aktu poświęcenia Wystawy, poczem wygłosił okolicznościową przemowę, podnoszącą zbrożnią pracę naszych rolników i ogrodników.

Tegoroczna wystawa ogrodnicza, zę względu na doświadczenie w tym kierunku organizatorów, przedstawia się uaogół bardzo okazale i zajmująco.

Brama wejściowa przy zbiegu ulic Humbertowskiej i Kamienie ozdobiona piękną

girlandą i dwoma sztandarami o barwach narodowych. Zaraz na wstępie rzuciła się w oczy estetyczny klomb z różnych warzyw, urządzony przez p. Mieczysława Hoffmana. Przy wejściu do pawilonu Tow. rolnicze wystawiło kolekcję kartofli z polek doświadczalnych, oraz kapusty i jaryzyn z wzorowej zagrody włościańskiej. Sklep stow. rolniczeoego zaś urządził pokaz narzędzi rolniczych.

Główny pawilon Wystawy przybrany świeżkami, kwieciami i zielenią przedstawia się nad wyraz malowniczo. Liczne ekspozycje podzielone są na dwa działy: warzywny i owocowy. Rzadkie okazy roślin doniczkowych tworzą wspaniałą dekorację. W rogu naprzeciw wejścia widzimy piękne kwiaty różnych barw i odcieni firmy ogrodniczej „St. Jastrzębski”, która w tym roku wyprodukowała kilka nowych odmian. Obficie zaopatrzony bufet, z którego dochód przeznaczony na Sekcję przeciwzbroczą, mieści się w pierwszej części pawilonu.

Wczoraj przed otwarciem Wystawy odbyło się posiedzenie sądu konkursowego, w skład którego weszli: p. Stefan Skawiński, inspektor warszawskiego ogrodu pomologicznego, delegowany przez ministerjum rolnictwa; p. Stefan Celichowski, delegat Warszawskiego Tow. ogrodniczego; p. Kołaczowski, członek zarządu Związku zawodowego ogrodników w Łodzi, oraz z ramienia Częst. Tow. ogrodniczego p. Józef Sochaczewski.

Wynik konkursu, jak również sprawozdanie z Wystawy podamy w jutrzejszym numerze.

— **Marekietni przestępcy.** Wczoraj, w drwalni p. Teichnera, zamieszkałego rog ul. Wały i Panny Marii, niejacy Steinbagen i Rozenberg w wieku lat 12—14 próbowali skraść kury. Młodocianych złodziei odprawiono do komisariatu policyjnego.

— **List do odebrania.** Pod adresem „Gońca” nadszedł list dla p. Marij Gzik, który adresatka może odebrać w godzinach od 10 do 12 rano w redakcji naszego pisma.

## Zbliża i zdaleka.

□ **Z Kielc.** W ubiegłym tygodniu przybył do Kielc na kilkudniowy pobyt generał Dowbór Muśnicki.

□ **Pożyteczni robotników w fabrykach amunicyj.** W prasie berlińskiej omawiano w ostatnich dniach dość szeroko zarobki robotników amunicyjnych. Statystyka nadesłana przez związek zawodowy wykazała, że pensji dyktorskich robotnicy nie pobierają, choć na ogół mają się lepiej, niż urzędnicy. Pisma niektóre zrobiły uwagę, że należy wziąć pod uwagę także fakt, iż robotnicy dostają żywność po tańszej cenie.

„Deutsche Tagesztg” donosi, że w Moabie w pewnej fabryce amunicji na obiad dawano robotnikom jako sadzone z lebiada i ziemniakami smażonymi po 40 fen. W innym przedsiębiorstwie dano za 60 fen. beefsteak z groszkiem i marchewką, sałatą oraz ziemniakami.

W Szpandawie i Tempelhofie robotnicy otrzymywali za beczkę tyle jaj, masła i słoniny, że mogli innym odprzedać.

Tak twierdzi konserwatywne pismo niemieckie.

## Ze świata.

□ **500 szkół niemieckich** jest obecnie, według informacji pism niemieckich w Królestwie Polskiem. Popieranem ich zajmuje się niemiecko-ewangelicki krajowy związek. Na dyrektora związku powołano, jak podają również gazety niemieckie, b. dyrektora szkoły „Pontane” w Schoenebergu pod Berlinem, p. Lutz-Korod, szefa szkolno-technicznego Krajowego Związku Szkolnego niemiecko-ewangelickiego w Król. Polstkiem. Związkowi temu podlega obecnie około 500 szkół w Król. Polstkiem, w czem także kilka, które mają się rozwinąć na wyższe zakłady naukowe”.

□ **Dramat małżeński.** W Piotrkowie niejaki Skoczek, który ożenił się przed 3 miesiącami z powodu nieporozumienia małżeńskich zabił żonę 3 wystrzałami z rewolweru, a potem sam sobie życie odebrał.

□ **Widzieli zbiorów w Stanach Zjednoczonych.** „Modern Miller” oblicza zbiorę pszenicy w Stanach Zjeda. na 750 milionów buszli.

## Tabela nieurzędowa

wygranych IV Loterii Klasowej Rady Główniej Opiekunczej.

W 1 m dniu ciągnięcia II klasy główne wygrane padły na numery następujące:

Mk. 15,000 na N-r 36348.  
Mk. 5,000 na Nr. 46543.  
Mk. 4,000 na Nr. 9018.  
Mk. 2,000 na N-ra 18478 44868 49069.

Mk. 1,500 na N-ra 8623 11766 17220 22278 25844 44478 49854.

Mk. 700 na N-ra 26 1114 2336 5788 6008 6641 10197 20474 21990 24511 37468.

Mk. 500 na N-ra 1655 10758 12864 18809 16783 19825 22819 23564 31618 34787 43942 45744 46076 48948.

Mk. 250 na N-ra 1904 3645 4711 6479 10660 15566 16923 17342 22018 22858 28040 24121 25633 25712 26160 26391 30854 81817 31677 31905 32044 32226 32325 38952 84362 85020 35190 37878 37962 38647 41456 41892 42013 42018 42521 42636 42908 44822 46204 46658.

**Prosimy o uregulowanie zaległej prenumeraty**

Z powodu Mięso  
wyjazdu do sprzedania świeże konie i wędliny w dobrym stanie garnitury mebli: salonyj i stołowy, lustro, toalety, 9 łóżka jesionowe, sufity stare blurke, maszyna do szycia i inne reosy. Wład ul. Kościuski Nr. 34 m. 6 u W.-ej. p. M. Buchaczowej 1066—

Biuletyn zaproszenia ślubne i zaręczynowe, wykonywa starannie Drukarnia F. D. Wilkozańskiego w Częstochowie, ul. Panny Marij Nr. 38.

# KRONIKA Z Rady Miejskiej.

Po miesięcznej przerwie, w ubiegły czwartek w sali przy ul. Szkolnej odbyło się nadzwyczajne posiedzenie Rady miejskiej, w obecności 11 radnych, któremu przewodniczył inż. Wolfke. Magistrat był reprezentowany przez burmistrza Bandtkę—Steżyńskiego i ławników.

Posiedzenie zagał o g. 6 wieczorem przedworniczo inż. Wolfke zawiadamiając, iż zwołanie jako zwołane w drugim terminie jest prawomocne bez względu na ilość radnych.

Na wstępie obrad rozpatrywano sprawę zwrotu pożyczki Zarządowi cywilaemu w sumie 1 miliona mk., którą miasto zaciągnęło w 1916 r. w miesięcznych ratach po 100,000 mk.

Pan burmistrz odczytał w powyższej sprawie listy naczełnika powiatu. Z treści listów i wyjaśnień p. burmistrza wynika, że władze okupacyjne żądają na zabezpieczenie pożyczki, przepisania prawa własności nieruchomości miejskich. W dyskusji, głos zabierali: pp. burmistrz oraz radni: Tempel, Dreszer, Kondratowicz i Stillér. Na wniosek r. Torbecko Rada uchwaliła 10 minutową przerwę w celu naradzenia się. Po przerwie głos zabrał mecenas Dreszer, który zapropo nował, aby Rada wniosek Magistratu uchwaliła i wybrała ze swego grona 2 delegatów, którzy wraz z delegatem Magistratu udadzą się do szefa zarządu cywilnego, aby uzyskać prolongatę zwrotu 1 miliona marek i by uzyskać zatwierdzenie ustawy o obligacjach miejskich. Rada wniosek ten akceptowała, wybierając na delegatów radnych: Tempia i Dreszera, Magistrat zaś delegował ławnika Markusfelda. Del. raci ci mają wyjechać w dniu 12 bm. do Warszawy.

W dalszym ciągu obrad p. burmistrz Bandtkę—Steżyński przedstawił plan nowej projektowanej kolekcji i zwrócił się do radnych, aby zatwierdzono uchwałę bez zmian.

— Po krótkiej dyskusji uchwałę tę zatwierdzono.

Następnie prezes Wolfke, z powodu spóźnionej pory zamknął posiedzenie, pomimo, że porządek obrad nie został całkowicie wyczerpany.

— **Nowa koleja w Częstochowie.** Jak się dowiadujemy, Magistrat akceptował projekt kontraktu, dotyczący budowy drogi żelaznej od stacji Handtkie przez stację Warta i grunta miejskie w sąsiedztwie elektrowni, do wapieniaków Markusa, Lipszcza, Dawidowicza i in.

— **Komplet wychowawczy.** Otrzymałmy zawiadomienie, iż p. Marija Moczydłowska organizuje komplet nauczania dla 12 dzieci z inteligencji od lat 4 do 6 podług sy

stemu Montessori. Matri, interesujące się tą sprawą, proszone są o zgłoszenie się w poniedziałek 9 bm. do biura Rady Op., Piękna 7 o g. 5 po poł.

— **Szkola rzemieślniczo-przemysłowa.** Od zarządu Wieczorowych Kursów, Rzemieślniczo-Przemysłowych w Częstochowie otrzymaliśmy następujący komunikat:

W dniu 5 bm. otrzymaliśmy zawiadomienie od Ministerstwa Wyznan Religijnych i Oświecenia Publicznego, w którym donoszą nam, że program Szkoły będzie nadesłany za kilka dni. Wobec powyższego przyjmują się zapisy kandydatów na wszystkie trzy kursa codziennie w Stowarzyszeniu Rzemieślniczo-Przemysłowym ul. Panny Marij N. 9 o g. 9 do 1 i od 3 do 7 w.

— **Oświecimy.** B. wił na Jasnej Górze ks. Fiolek, profesor Akademii Jagiellońskiej, który po zwiedzeniu klasztoru wraz z senjorem prefektem ks. kan. M. Ciesielskim wyjechał do Kłobucka, celem zwiedzenia tamtejszej świątyni.

— **Delegaci z Ministerjum.** W miesiącu naszym bawia delegowani przez Ministerjum Spraw Wewnętrznych kandydaci na wyższe posady administracyjne, pp. Władysław Górski, Stanisław Rogowski i Tomasz Świętochowski, którzy obecnie zaznajamiają się z kierownictwem powiatu w częstochowskim urzędzie powiatowym.

— **Ze Stow. Lokatorów.** Zapisy do nowopowstałego stowarzyszenia lokatorów przyjmują obecnie: Stow. Rolnicze, Nowy Rynek nr. 1 i Stow. „Jedność”.

— **Z Jarmarków.** Wielu kupców, którzy udali się na jarmark do Lipska i Wrocławia, w tych dniach wróciło do Częstochowy.

— **Wieczór Węgrzyna i Melcera.** Jak już pisaliśmy, d. 17 września w sali teatru Paryskiego odbędzie się wieczór żywego słowa i muzyki, który uświetnią dwaj najznakomitsi artyści polscy: Józef Węgrzyn (dekłamacja) i prof. Henryk Melcer (fortepian). Wieczór ten, jak było do przewidzenia, wywołął w naszym mieście niezwykle zainteresowanie. Popyt na bilety, które nabywać można w księgarni F. Rolniczego, jest bardzo znaczny. To też sądzić należy, iż w dniu koncertu sala teatru będzie wypełniona po brzegi.

— **O polowanie na żające.** Wiadomośc, jakoby polowanie na żające rozpoczęło się było już 3 września jest mylna. Polowanie na żające rozpoczyna się dopiero 1 października, jak nam urzędowo donoszą.

— **Jesień polska.** Według krążących przepowiedni, jesień tegoroczna będzie piękna i pogodna. Szczególnie ładnie zapowiada się pierwsza połowa września.

— **Ofiara.** P. Leon Glonek przeznaczył na bezdomne dzieci sumę mk. 7 przysądzoną mu od p. Buchacza przez sąd pokoju w dniu 19 zm.

Teatr „PARYSKI” Ulica Panny Marji  
— Nr. 19. —

Program od Soboty 7 Września do  
Poniedziałku 9 Września r. b. włącznie.

TYLKO 3 DNI!

# ROZSTAJNE DROGI

Dramat w 6-ciu częściach, zaczerpnięty z tragicznego życia młodej biuralistki

**Mady Christians** w roli głównej.

Nad program: **Hodowla** była zdjęcie z natury.

Muzyka; Sekstet Artystyczny pod Dyrykacją  
**P. Czesława Zaka.**  
Słuchacza Koneserwatorium Warszawskiego.

CENY MIEJSC  
ZWYKŁE

Dla dzieci wejście wzbronione.  
Bufet cukierniczy przy teatrze.

Teatr „ODEON” ul. Panny Marji № 27.

Program od Soboty 7-go do Wtor-  
ku 10-go Września r. b.

Dzisiaj największa sensacja chwili i arcydzieło filmowe sezonu jesiennego!

# OFIARA

Przepiękny romans w 6-ciu aktach, osnuty na tle wypadków doby obecnej, z ulubienicą Publiczności, słynną

**MIA MAY**

w roli głównej.

SENSACJA!

N. A. D. PROGRAM:

SENSACJA!

Procesja w dniu 11-im Czerwca 1918 r. na Jasnej Górze w Częstochowie (Zdjęcia „Urzędu Filmowego”)

Z powodu niezwykle kosztownej dzierżawy obrazu Dziś ceny miejsc podwyższone.

Orkiestra koncertowa pod kierunkiem członka Filharmonji Łódzkiej p. Rafała Kantora. Bufet cukierniczy przy teatrze. Dla młodzieży wejście wzbronione. Szczegóły w afiszach i programach.

## Ważne dla szkół!

Uczcie poglądowo!

Odpowiednie pomoce naukowe we wszystkich dziedzinach,  
poleca tanio,

„UNIWEKSUM” Warszawa

Leszno-78 m. 8.

Szkołom prowincjonalnym na żądanie wysyłamy szczegółowe prospekty.

DOKTOR

**Stefan Purski**

przyjmuje codziennie od 9-11 i od 4-8 pp. Panie od 12-2

choroby skórne i weneryczne

Częstochowa ul. Piękna 5.

I-sze piętro. 754

DOKTOR

**Paweł Broniatowski**

w CZĘSTOCHOWIE

ul. Panny Marji № 21.

Choroby skórne i weneryczne

i dróg moczowych.

Ordynuje: od 9-12 rano i od 4-7 p.p.

Panie od 12-1 po południu. 877

Kursa Ochroniarskie

OPAZ SZROGA PROEBŁOWSKA

**St. LIGEZÓWNY**

w Częstochowie, Kościuszki 9.

Zapisy codziennie prócz niedziel i świąt od

g. 9-6 pp. Rozpoczęcie zajęć 4 września

Z powodu zbliżającego się terminu licytacji

w LOMBARDZIE

Częstoch. Tow. Poż. Oszczędnościowego

uprasza się Klientów Lombardu o

regulowanie procentów od zastawów.

ZARZĄD.

**Dnia 8-go** września o

po poł. odbędzie się likwidacja sklepu „Bratnia Pomoc” Nr. 2 na Sachalinie.

1089

Kupię

dwie maszyny do robienia pończoch cienką i grubą Ciemną 33. 1033—

Sprzedam

konie ul. Panny Marji 39

Przyjmę

2 uornów z domu obywatelskiego na pensję. Ewentualna pomoce nauce na miejscu. Zgłoszenia pod M. D. w Gońcu 1037—

Przyjmę

administrację kamienia. Zgłoszenia pod M. D. w Adm. Gońca Częst. 1038—

2 pokoje

umeblowane z kuchnią, oświetleniem elektrycznym i ogrodem ewentualnie bez ogrodu w mieście lub za miastem wynajmij saraz. Zgłoszenia pod B. B. w Adm. Gońca Częst. 1035—

Wyprzedzę

maszynę do szycia po cenach przystępnych ulica Piękna nr. 6 Brojcie 1034

Irysy najlepsze

z gwarancją za dobroć i wysoką wartość odczytów poleca Fabryka Cukrów Mieczysława Webera ul. P. Marji 29.

We środę

wieczorem zgubiono w alei I portmonetkę skórkową białą zawiesz. 150 mk. Uczciwego znalazcę proszę o wrócenie do Adm. Gońca za nagrodą 30 mk.

Dom

do sprzedania w tródmieście Wiad. w Adm. Gońca 104—

Maszynę

do pisania polską i niemiecką kupię. Oferty w Gońcu

Matka z córką poszukuje zajęcia dla jednej osoby, zna się gospodarstwie wiejskim i szyciu bieliżny - ma być na wyjazd. Oferta dla „Przejednej” ul. Ogrodowa Nr. 69 !

Kilka

morgów gruntu do wdzierławienia dwórki drzyn 1039

Do sprzedania

meble, sofa, komoda, łóżka, 6 krzesel wiejskie i wiele innych rzeczy. Wiad. w Gońcu 1039

Do sprzedania

Dom piętrowy z ogródkiem ul. Barb. 35 1036

Do sprzedania

8 morgów 60 prz. gruntu i dom cena przystępna. Wiad. ul. Dąb. 9 L. Mastalerz 1038

Wszystkim

wiadomo, że najlepsze roboty cukiernicze są tylko fabryki Prasnica Fuoha i S-ów., które najwięcej wybornie i zawsze świeżo dostają można w sklepie cukierniczym Br. Kowalik Nr. Marji 41 1040

Potrzebny

stróż samotny lub dzielnicy ul. Panny Marji Nr. 59 1039

Maturzysta

poszukuje kondycji w Administracji 1038

Redaktor i Wydawca F. D. Wilkoszewski.

Odbito we własnych zakładach drukarskich „Gońca Częstochowskiego”